APOSTOŁ Czyżyński

Czasopismo Parafii św. Judy Tadeusza w Krakowie - Czyżynach

Nr 1(5)
Luty 2013

APOSTOŁ Czyżyński

Czasopismo Parafii
św. Judy Tadeusza
w Krakowie – Czyżynach

ul. Wężyka 6, 31-580 Kraków
tel. 12 647 94 88

parafiaczyzyny@gmail.com
www.parafiaczyzyny.pl

Redakcja:

ks. Czesław Sandecki
(redaktor naczelny)

Anna Domagała
Lidia Grzebinoga
Ewa Jędras
Delfina Kościółek
Dominika Kurek
Maria Tota

skład komputerowy:
Barbara Turek

Kontakt z redakcją:

- w kancelarii parafialnej
w każdy czwartek
w godz. 8.00–10.00
- tel. 12 647 94 88
- **apostolczyzynski@gmail.com**

W numerze:

Rok 2012 w parafii św. Judy Tadeusza 3
Z parafialnej kroniki 4
Czterdzieści dni 10
Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka 11
Lourdes – niewymowny dowód dobroci Bożej 12
Grupa Modlitewna najstarszą grupą w parafii 13
Gimnazjum nr 48 – wyjątkowe miejsce na Ziemi 16
Kształtowanie woli dziecka 19
Wspólny bieg po zbawienie: wytrwałość 20
Matka Świętego 21
Kącik dla dzieci 22

PEREGRYNACJA obrazu Jezusa Miłosiernego oraz relikwii św. Faustyny i bł. Jana Pawła II

Dekanat Kraków-Bieńczyce, 7-15 marca 2013 r.

- Kraków-Wzgórza Krzesławickie, **Parafia Miłosierdzia Bożego**
7 marca 2013 r. (*czwartek*)
- Kraków-Lubocza, **Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa**
8 marca 2013 r. (*piątek*)
- Kraków-Prusy, **Parafia MB Wspomożenia Wiernych**
9 marca 2013 r. (*sobota*)
- Kraków-Kantorowice, **Parafia św. Stanisława BM**
10 marca 2013 r. (*niedziela*)
- Kraków, ul. Bulwarowa, **Parafia MB Pocieszenia**
11 marca 2013 r. (*poniedziałek*)
- Kraków, os. Teatralne, **Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa**
12 marca 2013 r. (*wtorek)*
- Kraków-Bieńczyce, **Parafia MB Królowej Polski**
13 marca 2013 r. (*środa*)
- Kraków, os. Bohaterów Września, **Parafia MB Nieustającej Pomocy**
14 marca 2013 r. (*czwartek*)
- Kraków, os. Kalinowe, **Parafia św. Józefa**
15 marca 2013 r. (*piątek*)

Dekanat Kraków-Mogiła, 16-21 marca 2013 r.

- Kraków-Mistrzejowice, **Parafia św. Maksymiliana M. Kolbego**
16 marca 2013 r. (*sobota*)
- Kraków, os. Dywizjonu 303, **Parafia św. Brata Alberta**
17 marca 2013 r. (*niedziela*)
- Kraków-Czyżyny, **Parafia św. Judy Tadeusza**
18 marca 2013 r. (*poniedziałek*)
- Kraków, os. Szklane Domy, **Parafia MB Częstochowskiej**
19 marca 2013 r. (*wtorek*)
- Kraków-Pleszów, **Parafia św. Wincentego**
20 marca 2013 r. (*środa*)
- Kraków-Mogiła, **Parafia św. Bartłomieja**
21 marca 2013 r. (*czwartek*)

Rozpoczęcie peregrynacji w każdej parafii o godz. 17^{00}

Rok 2012 w parafii św. Judy Tadeusza w Krakowie – Czyżynach

Drodzy Parafianie!

W imię Boże rozpoczęliśmy Nowy Rok 2013. Fakt ten domaga się zarówno podsumowania minionego czasu w naszej parafialnej wspólnocie, jak i nakreślenia perspektyw na przyszłość.

Należy podkreślić, że mijający rok obfitował w wiele ważnych wydarzeń w życiu naszej parafii. W dniach 24–27 marca wizytację kanoniczną w naszej parafii przeprowadził Ks. Kardynał Stanisław Dziwisz, Arcybiskup Metropolita Krakowski. Był z nami przez całą 5. niedzielę Wielkiego Postu, na wszystkich Mszach św., spotkał się z poszczególnymi grupami parafialnymi, przemawiał, błogosławił małżeństwa, dzieci, a Pan Bóg ubogacił ten dzień piękną, wiosenną pogodą.

We wtorek 27 marca Ks. Kardynał odwiedził szkoły znajdujące się na terenie naszej parafii, potem Wspólnotę Sióstr Franciszkanek od św. Klary, odwiedził chorych w ich domach, był w Domu Pomocy Społecznej i Domu Samotnej Matki przy ul. Sołtysowskiej. Wizytacja zakończyła się w tym samym dniu na Mszy św. o godz. 18^{00}, podczas której Ks. Kardynał przekazał naszej parafii relikwie bł. Jana Pawła II. Metropolita Krakowski wysoko ocenił pracę duszpasterską naszej wspólnoty, religijność i zaangażowanie poszczególnych grup parafialnych i całej parafii.

W tym roku posługę duszpasterską w naszej parafii zakończyło dwóch kapłanów wikariuszy: ks. Bartłomiej Pępek i ks. Dariusz Ostrowski. Serdecznie przyjęliśmy w naszej parafialnej wspólnocie ks. Marcina Wolczko i ks. Wojciecha Wasztyla.

11 października Papież Benedykt XVI otworzył *Rok Wiary* w kościele. W naszej parafii uroczysta inauguracja *Roku Wiary* odbyła się w niedzielę 14 października. Na każdej Mszy św. do ołtarza nieśliśmy w procesji zapalone świece, Ewangeliarz, dokumenty Soboru Watykańskiego II oraz Katechizm Kościoła Katolickiego. Rozpoczęliśmy również cykl kazań katechizmowych, przypominających i wyjaśniających podstawowe prawdy naszej wiary.

W 1. Niedzielę Adwentu Kościół w Polsce rozpoczął realizację nowego programu duszpasterskiego, którego hasło brzmi: *Być solą ziemi. Słowa: Być solą ziemi* przypominają nam, że jako ludzie wierzący mamy przemieniać otaczający nas świat w duchu wiary, mamy być świadkami Chrystusa i chrześcijańskich obyczajów.

Podam skrótowo najważniejsze dane dotyczące życia duchowego w kończącym się roku:

1. W 2012 roku 117 dzieci w naszej parafii przyjęło chrzest (w ubiegłym liczba ochrzczonych wynosiła 120);
2. W sobotę 24 marca, 92 uczniów z klas III gimnazjum przyjęło sakrament bierzmowania z rąk Ks. Kard. Stanisława Dziwisza (o 6 więcej niż rok temu);
3. Do Pierwszej Komunii Świętej w dniu 20 maja przystąpiło 68 dzieci – uczniów klas II szkoły podstawowej (o 7 więcej niż w poprzednim roku);
4. Sakrament małżeństwa przyjęły 42 pary (o 16 więcej niż rok temu);
5. W mijającym roku do wieczności odeszło 120 osób (o jedną osobę więcej niż w poprzednim roku). Mamy więc w parafii prawie tyle samo pogrzebów, co chrztów: 120 pogrzebów, 117 chrztów.
6. W niedzielę 21 października liczyliśmy wiernych, obecnych w tym dniu na Mszy św. w naszym parafialnym kościele. We wszystkich Mszach św. uczestniczyło łącznie 3646 osób, w tym 1538 mężczyzn i 2108 kobiet. Nasza parafia liczy ok. 14 tysięcy wiernych, więc łatwo policzyć, odliczając chorych, starszych czy dzieci, że liczba parafian uczęszczających na Mszę św. do parafialnego kościoła jest bardzo niska – ok. 26%. W tę samą niedzielę Komunię św. przyjęło 1648 osób, czyli ok. 45% uczestniczących w Mszy św., w tym 566 mężczyzn i 1082 kobiety. Tak wysoki procent przyjmujących Chrystusa w Eucharystii bardzo cieszy. Cieszy również fakt, że na codziennej, porannej czy wieczornej Mszy św., prawie wszyscy w nich uczestniczący przystępują do Stołu Pańskiego. W tym roku rozdaliśmy ok. 170 tys. Komunii św.

Drodzy Parafianie, troska o parafię to przede wszystkim troska o życie duchowe, ale także zabiegi o utrzymywanie w dobrym stanie budynków i ich otoczenia. Mijający rok był pomyślny dla naszej parafii, m.in.: zamontowaliśmy w kościele i na zewnątrz kościoła całkowicie nowe nagłośnienie; sale na plebanii, a i częściowo sama plebania, zostały wyremontowane i pomalowane; w związku z przenosinami kapłanów, dokonano generalnego

remontu dwóch mieszkań księży wikariuszy; pod koniec roku przybyło kilka nowych ławek do kościoła i kaplicy MB Nieustającej Pomocy, a także nowe klęczniki – jeden do kaplicy, a drugi na zewnątrz kościoła, użyteczny szczególnie w okresie letnim.

Podsumowując 2012 rok, chciałbym podziękować wszystkim członkom naszej wspólnoty parafialnej za zaangażowanie i gorliwość, za ofiarność, zrozumienie potrzeb parafii, wspieranie jej potrzeb ofiarami i modlitwą. Dziękuję członkom Rady Duszpasterskiej i Ekonomicznej, członkom parafialnego zespołu *Caritas*, którzy tak bardzo napracowali się przez cały rok, rozprowadzając potrzebującym żywnościową pomoc unijną, prawie 17 ton w ciągu roku, a w okresach przedświątecznych, rozprowadzając świece, baranki, paschaliki i przygotowując paczki dla potrzebujących.

Dziękuję Chórowi parafialnemu, członkom Akcji Katolickiej i Straży Honorowej Serca Jezusowego, grupie modlitewnej, paniom pracującym w bibliotece i poradni, zelatorkom i zelatorom, członkom róż różańcowych modlącym się za nas, Duszpasterstwu Akademickiemu, grupie niepełnosprawnych, którymi opiekuje się ks. Tadeusz, ministrantom, lektorom, liturgicznej służbie ołtarza, oazie, scholi parafialnej, nadzwyczajnym szafarzom Komunii św., panu organiście i kościelnemu, Paniom dbającym o czystość kościoła i otoczenia, Panu, który dba o bieżące naprawy i remonty, na końcu drogim kapłanom, księżom współpracownikom za ich gorliwą posługę kapłańską, siostrom zakonnym św. Klary. *Bóg zapłać!*

A teraz ważne wydarzenia, które przed nami. Od 16 października 2011 r. w Archidiecezji Krakowskiej trwa peregrynacja obrazu Jezusa Miłosiernego. Wraz z obrazem peregrynują relikwie bł. Jana Pawła II i św. Siostry Faustyny. Peregrynacja zakończy się 29 czerwca 2013 r. w królewskiej katedrze na Wawelu. Do naszego dekanatu Kraków-Mogiła obraz wraz z relikwiami przybędzie 16 marca 2013 r., a do naszej parafii w wigilię Uroczystości św. Józefa, czyli 18 marca 2013 r. Do tego wydarzenia chcemy się jak najlepiej duchowo przygotować, szczególnie poprzez 8-dniowe misje parafialne, które rozpoczną się 10 marca 2013 r., w 4. niedzielę Wielkiego Postu, a także przez modlitwę na kalwaryjskich dróżkach w sobotę 2 marca (folder zawierający programy tych wielkich wydarzeń rozdawali kapłani, chodząc po kolędzie).

Wszystkim Parafianom życzę przyjemnej lektury pierwszego w roku 2013 numeru *Apostoła Czyżyńskiego*, który jak ufam, pomoże w dojrzałym przeżyciu Wielkiego Postu, Misji Świętych i peregrynacji obrazu Jezusa Miłosiernego w naszej parafii. Modlę się, by ten święty czas przemienił życie każdego z nas, zwrócił nas ku Jezusowi *Odkupicielowi Człowieka* i wzajemnie ku sobie, pomnożył wiarę i umocnił w dawaniu świadectwa o Chrystusie w codziennym życiu.

ks. proboszcz

Z parafialnej kroniki...

Patrząc z perspektywy Nowego Roku, którego „pierwsze kroki" mamy już za sobą, wydaje się, jakby to było wczoraj, kiedy przeżywaliśmy Adwent, potem Boże Narodzenie – tak pięknie i uroczyście… Tymczasem skończył się już czas śpiewania kolęd i życie naszej parafii wkroczyło w nową fazę – jak dzień, który nie wiadomo kiedy, zrobił się wyraźnie dłuższy…

Zechciejmy jednak troszeczkę powspominać, co się wydarzyło „po drodze", wszak jeszcze nie tak dawno, bo zaledwie kilka tygodni temu…

RORATY
Poszli w ciemno za Światłem

Hasło, które zostało wybrane specjalnie na Adwent w Roku Wiary, wymownie nawiązuje do wczesnej pory i zapalonych lampionów, które niosą ze sobą dzieci, oświetlając nimi drogę aż do momentu, gdy w kościele zabrzmią słowa: „Chwała na wysokości Bogu…”

Jak każdego roku, także i tym razem wielu wytrwałych dorosłych i najmłodszych parafian, których nie zniechęciły chłód ani śnieg, uczestniczyło w codziennej Mszy Świętej roratniej, która była pielgrzymką drogami wiary wielkich świętych Kościoła.

Mówiąc o świętych, nie sposób nie wspomnieć zwłaszcza tego spośród nich, którego najbardziej lubią dzieci… 6 grudnia znów nas odwiedził i każde dziecko, które w tym dniu musiało tak wcześnie wstać, niejako w nagrodę miało od rana ważny powód do radości – prezent od Świętego Mikołaja. Jak to dobrze, że on zawsze o nas pamięta!

Dla wszystkich, którzy poprzez swój udział w Roratach „poszli w ciemno za Światłem", rankiem w dzień Wigilii Bożego Narodzenia harcerze ze szczepu „Kolorowy" przynieśli do kościoła Betlejemskie Światełko Pokoju, aby każdy mógł zanieść je do swojego domu.

BOŻE NARODZENIE

Ja przyszedłem na świat
jako światło, aby każdy,
kto we Mnie wierzy,
nie pozostawał w ciemności
(*J 12, 46*)

Wyjątkowo krótki Adwent szybko wprowadził nas w okres Bożego Narodzenia. Na początek, prawdziwy klimat betlejemskiej stajenki oddała odprawiona o północy uroczysta Msza Święta – Pasterka, gdy oto „wśród nocnej ciszy" Boskie Dzieciątko przyszło na świat. A wtedy w kościele zabłysnęło mnóstwo kolorowych świateł na choinkach, niesamowitą atmosferę stworzyły dźwięki organów, trąbki i saksofonu oraz głośny śpiew licznie zgromadzonych wiernych. Obwieszczono Radosną Nowinę w czyżyńskiej okolicy…

Do szopy, hej pasterze…

Jak one cieszą… Szczególnie tym razem, gdy stanęły obok siebie: ta duża i piękna, parafialna szopka, do której po każdej Eucharystii tak chętnie spieszą całe rodziny, i te mniejsze, nie mniej zachwycające, bo wykonane z sercem i zaangażowaniem przez nasze dzieci. Konkurs został ogłoszony w okresie Adwentu i rozstrzygnięty w niedzielę 13 stycznia 2013 r. Autorzy najlepszych prac zostali nagrodzeni na Mszy Świętej o godz. 11[30].

Koncert kolęd chóru Organum

Muzyka jest stenografią uczuć
(*Lew Tołstoj*)

Zachwycają nas nie tylko profesjonalnym wykonaniem nawet najtrudniejszych utworów i występami utalentowanych solistów. Urzekające są w nich także optymizm, radość płynąca ze śpiewania i łatwość komunikacji z tymi, którzy ich słuchają.

W niedzielę 30 grudnia, akademicki chór Organum pod dyrekcją Pana Profesora Bogusława Grzybka z zespołem instrumentalnym Ricercar po raz trzeci odwiedził czyżyńską parafię. Z nowymi wykonawcami i z coraz bogatszym repertuarem kolęd, wszystko po to, by śpiewać dla nas i z nami. Ich koncerty w naszym kościele stały się już muzyczną tradycją Bożego Narodzenia – piękną tradycją…

Msza św. prymicyjna O. Mariusza Kiełbasy LC

Wszystko mi dałeś,
co dać mogłeś, Panie…

W niedzielę 6 stycznia (w tym roku była to równocześnie Uroczystość Objawienia Pańskiego – Trzech Króli) w naszym parafialnym kościele Mszę św. prymicyjną o godz. 11^{30} odprawił O. Mariusz Kiełbasa ze Zgromadzenia Księży Legionistów Chrystusa.

Ojciec Mariusz przyjął święcenia kapłańskie w Rzymie, w sobotę 15 grudnia 2012 r. Wraz z Neoprezbiterem modliliśmy się o nowe powołania kapłańskie z naszej parafii. Po Mszy św. O. Mariusz udzielił kapłańskiego błogosławieństwa związanego z tą uroczystością.

Własnego kapłaństwa się boję
Własnego kapłaństwa się lękam
I przed kapłaństwem
w proch padam
I przed kapłaństwem klękam…
(ks. Jan Twardowski)

Nocne czuwanie w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach

Jeśli dwaj z was na ziemi
zgodnie o coś prosić będą,
to wszystkiego użyczy im mój
Ojciec, który jest w niebie
(*Mt 18, 19*)

Na wieczór 10 stycznia nasza parafia została zaproszona do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, by tam, w Kaplicy Wieczystej Adoracji, wziąć udział w modlitewnym czuwaniu przed Najświętszym Sakramentem.

Modlitwie przewodniczyła nasza Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich (*Mt 18, 20*)

Umocnieni pewnością, że Pan Bóg zawsze wysłuchuje wspólnej prośby tych, którzy się do Niego zwracają, parafianie podziękowali za wszelkie łaski i dobro otrzymane w minionym roku, za gorliwą posługę naszych kapłanów oraz słowami Litanii do Jezusa Miłosiernego i Koronki do Bożego Miłosierdzia powierzyli Bogu sprawy parafii, Kościoła, całej naszej Ojczyzny i każdego z nas. Modląc się o Bożą Opiekę, błogosławione owoce Misji Świętych i peregrynacji Cudownego Obrazu Pana Jezusa Miłosiernego, w Roku Wiary prosiliśmy również o przymnożenie nam wiary, nadziei i miłości. Bóg został uwielbiony także w chwilach ciszy… tych poświęconych na osobistą adorację.

Opłatek Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego. Kolędowanie Chóru Parafialnego u Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza

Przyjaźń pomiędzy Polskim Towarzystwem Ziemiańskim a naszym Chórem parafialnym zaczęła się czternaście lat temu za sprawą Pani Aleksandry Barton – chórzystki i naszej parafianki, która jest przedstawicielką krakowskich ziemian. Początkowo nasze koncerty kolęd odbywały się w siedzibie Towarzystwa przy ul. Poselskiej w Krakowie. Natomiast 16 stycznia tego roku, tak jak przez kilka ostatnich lat, towarzyszyliśmy ziemianom podczas spotkania opłatkowego u Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza w Pałacu Biskupów Krakowskich przy ul. Franciszkańskiej.

Uroczystość rozpoczęła się w kaplicy Mszą Świętą, której przewodniczył ks. prof. Jan Machniak. Następnie, w sali gdzie znajduje się słynne „okno papieskie", odbyło się spotkanie, które w bardzo ciepłej i serdecznej atmosferze upływało przede wszystkim dzięki Tym, którzy nas zaprosili, ale również i dzięki naszej muzyce… Ks. Kardynał Stanisław Dziwisz, który dobrze zna czyżyński chór, także i tym razem docenił jego obecność i piękny śpiew. I jak przed sześcioma laty, gdy każdemu z nas osobiście wręczył różaniec Ojca Świętego Jana Pawła II, podobnie i w tym roku otrzymaliśmy od Jego Eminencji podarunek w postaci woluminu pt. „Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II". Jakże miłym doświadczeniem jest świadomość, że przyjaciel naszego Ukochanego Błogosławionego, jest też naszym przyjacielem...

Prawdziwa przyjaźń
to doskonała harmonia
tego, co ludzkie
z tym, co boskie
(***Cyceron***)

Tak więc od dnia, kiedy po raz pierwszy „poszliśmy za Światłem" do betlejemskiej stajenki, obfitość długo oczekiwanych wydarzeń przyniosła naszej parafii nową rzeczywistość, a wraz z nią nowy blask nadziei, nowe siły i spojrzenie w przyszłość, bo oto znów przed nami tak wiele. Zatem, gdy ponownie za jakiś czas będziemy to wspominać, bądźmy Panu Bogu wdzięczni za wszystko, co dzięki Jego błogosławionej woli staje się naszym udziałem w każdym czasie…

tekst: Ewa Jędras
zdjęcia: ks. Marcin Wolczko, Tadeusz Warczak

W okresie Wielkiego Postu
nasza wspólnota parafialna
przeżywać będzie
Misje Święte (9-17 marca 2013 r.)
i Peregrynację Obrazu Jezusa Miłosiernego
oraz relikwii św. Faustyny
i bł. Jana Pawła II
(18-19 marca 2013 r.)

Programy tych szczególnych wydarzeń znajdują się w folderze kolędowym, rozdawanym przez kapłanów podczas wizyty duszpasterskiej. Umieszczone zostały także na stronie internetowej naszej parafii: ***www.parafiaczyzyny.pl***
W czasie późniejszym będą wywieszone w gablotach przy kościele.

Czterdzieści dni

Wielki Post to czterdzieści dni poprzedzających uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Czterdzieści – symboliczna liczba – wskazuje na dłuższy zamknięty okres czasu, który ma być przeznaczony na przygotowanie się do wielkiego zbawczego wydarzenia. To czas, w którym Jezus przebywał na pustyni i tam przygotowywał się do rozpoczęcia swojej publicznej działalności.

Okres Wielkiego Postu to nie tylko czas na wspomnienie o Jezusie przebywającym na pustyni, to też czas na pochylenie się nad samym sobą. To czas wzrostu duchowego, spełnienia praktyk pokutnych: postu modlitwy i jałmużny.

W czasie przygotowania do Zmartwychwstania Pańskiego nie traktujmy tych trzech praktyk jako tradycji czy czegoś nakazanego przez Kościół. Pozwólmy otworzyć nasze serca na miłość Boga. Spróbujmy pościć, nie dla tradycji czy nakazu. Zróbmy to z miłości. Post prowadzi do prawdziwego oczyszczenia, które pozwoli dostrzec rzeczy dotąd niewidzialne, ułatwi spotkanie z łaską Bożą, pozwoli zobaczyć małe cuda obecne w naszym życiu każdego dnia.

W tym szczególnym czasie pamiętajmy, że poszcząc, trzeba się modlić. Post bez modlitwy nie ma sensu dla wzrostu duchowego. Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale to czas refleksji, zadumy nad sensem cierpienia. To także uzmysłowienie sobie, że nawet Jezus upadał, ale wstawał i szedł dalej. Jałmużna – za pomocą tego aktu pomóżmy wdrożyć przykazanie miłości w czyn.

Podejmując post, modlitwę i jałmużnę nie bądźmy smutni, nie chodźmy ze zwieszoną głową, nie róbmy tak, *by nas ludzie chwalili...* – to prośba Jezusa. Pamiętajmy o słowach proroka Joela: *Nawróćcie się do mnie całym swym sercem. Rozdzierajcie jednak serca wasze, a nie szaty* (Jl 2, 12-13).

Niech ten okres Wielkiego Postu będzie dla wszystkich szczególnym czasem, bo przecież życie to nie wieczny karnawał. Czasami warto zadumać się nad samym sobą. Niech Wielki Post otworzy nam serca na przeżycie przedziwnej tajemnicy, gdzie hańba zamienia się w chwałę, niemoc w potęgę, a śmierć w życie.

Renata Socha

Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka…

Jezu, ufam Tobie! Te słowa na stałe wpisały się już w modlitewne życie wiernych nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Powtarzane za życia, stały się też najczęstszym epitafium zdobiącym nagrobki naszych bliskich. Instynktownie kojarzymy je z Obrazem Jezusa Miłosiernego i jest to jak najbardziej poprawne skojarzenie, skąd jednak sam obraz?

Pochodzenie obrazu jest ściśle związane z widzeniem Siostry Faustyny Kowalskiej, którego doznała, przebywając w płockim klasztorze, a dokładnie dnia 22 lutego 1931 r. Otrzymała ona wówczas polecenie, by namalować obraz, w którego podpisie miały zostać umieszczone właśnie te słowa.

Rozpowszechniony na całym świecie wizerunek jest drugim obrazem, jaki powstał za sprawą św. Faustyny. Pierwszy, autorstwa Eugeniusza Kazimirowskiego, namalowany w 1934 r. – dzięki wsparciu ks. Michała Sopoćki – znajduje się obecnie w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego (dawnym kościele Świętej Trójcy) w Wilnie. Przedstawienie to nie satysfakcjonowało Faustyny, ponieważ nie odzwierciedlało w pełni zapamiętanego przez nią wizerunku Jezusa. Nie podjęto się jednak wówczas prób jego przemalowywania bądź też namalowania nowego, gdyż w kolejnym widzeniu Siostra usłyszała od Jezusa słowa: *Nie w piękności farby ani pędzla jest wielkość tego obrazu, ale w łasce mojej.*

Dziesięć lat później, za sprawą szerzącego się kultu Bożego Miłosierdzia, dla krakowskich Łagiewnik powstał nowy obraz pędzla Adolfa Hyły. Kopie tego malowidła, podpisane słowami *Jezu ufam Tobie*, w językach nawet najodleglejszych zakątków świata, są rozpowszechniane również w formie obrazków opatrzonych *Koronką do Bożego Miłosierdzia*.

Peregrynacja Obrazu Jezusa Miłosiernego w jakimś sensie trwa więc nieprzerwanie. Również w naszej parafii kopia tego obrazu znalazła swoje zasłużone miejsce, jakim jest Kaplica Bożego Miłosierdzia urządzona w 2000 r. w miejscu dawnej salki katechetycznej.

Dzięki hojności parafian kaplica była gotowa na Jubileusz 50-lecia Parafii i została uroczyście pobłogosławiona przez Metropolitę Krakowskiego – Księdza Kardynała Franciszka Macharskiego w dniu 27 października 2000 r. W kronice parafialnej czytamy taki oto zapis wydarzeń, pióra ks. prał. J. Gwizdonia: *W dniu 27 października Ksiądz Kardynał* (przyp. aut. kard. Franciszek Macharski) *przybył bezpośrednio z lotniska* (*był w Rzymie*) *do naszego kościoła. Odprawił o 17.00 Mszę św. i dokonał poświęcenia Kaplicy Miłosierdzia Bożego. Z tym darem chcemy wejść w 3 Tysiąclecie. Spełniło się moje pragnienie, aby zrobić w naszym kościele takie miejsce, w którym człowiek może przez chwilę się skupić. A cóż bardziej uspokaja, jak nie słowa „Jezu Ufam Tobie”.*

Ołtarz z drzewa dębowego zdobi kopia Obrazu Miłosierdzia Bożego namalowana przez P. A. Chrząszcza. Na ścianie po prawej stronie ołtarza umieszczone są relikwie św. Siostry Faustyny przekazane przez Siostry Matki Bożej Miłosierdzia w roku 2004.

Okazją do przypomnienia sobie historii *Obrazu Bożego Miłosierdzia*, jak również teologii z niego płynącej, jest niewątpliwie peregrynacja obrazu, którą nasza parafia będzie przeżywać w najbliższym czasie.

Delfina Kościółek

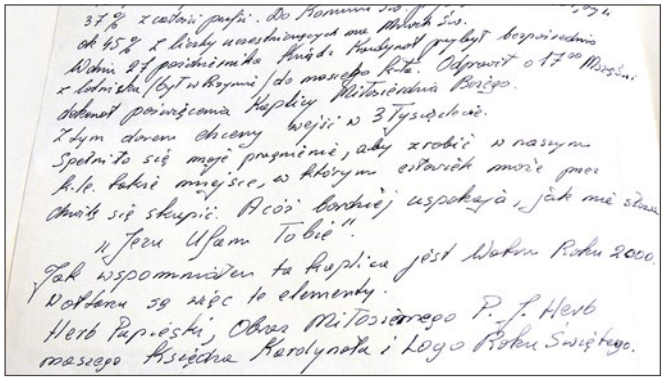

Fragment kroniki parafialnej

METROPOLITA KRAKOWSKI

234

DOKUMENT
STWIERDZAJĄCY POBŁOGOSŁAWIENIE KAPLICY

Zgodnie z kan. 1208 KPK stwierdzam, że dnia 27 października 2000 roku dokonałem pobłogosławienia kaplicy pw. Miłosierdzia Bożego w kościele parafialnym pw. Św. Judy Tadeusza w Krakowie - Czyżynach.

Kaplica ta, jak i cały kościół jest miejscem świętym służącym wyłącznie sprawowaniu kultu Bożego i pobożności ludu wiernego.

Dokument niniejszy winien być przechowywany w Archiwum parafialnym i w Archiwum Kurii Metropolitalnej.

+ Franciszek kard. Macharski

Franciszek Kard. Macharski
Metropolita Krakowski

Kraków, dnia 27 października
Roku Jubileuszowego 2000

Dekret Ks. Kardynała Franciszka Macharskiego

Lourdes – niewymowny dowód dobroci Bożej

Historia objawień

11 lutego przypada rocznica pierwszego objawienia Matki Bożej w Lourdes. W 1858 r. między 11 lutego a 16 lipca Matka Boża osiemnaście razy ukazała się w Lourdes prostej dziewczynie z ludu – Bernadetcie Soubirous, określając siebie mianem Niepokalanego Poczęcia. Czternastoletnia wówczas dziewczyna, posłuszna słowom Matki Bożej, przekazywała wiernym, którzy tłumnie zjawiali się na miejscu objawień, wezwanie do modlitwy różańcowej i pokuty. To właśnie 23 lutego podczas siódmego widzenia Bernadetta otrzymała polecenie, by umyła twarz wodą spod skały, a potem napiła się jej. Źródło, które wytrysnęło wówczas spod jej rąk, niesie z sobą cudowną życiodajną moc. Jest ono szczególnym darem niebios, z którego wszyscy spragnieni mogą czerpać. Ten cud trwa do dziś!

Minęło ponad 150 lat od przekazanych przez Maryję poleceń. Żyjąc dzięki danej nam łasce w *Roku Wiary*, podejmijmy na nowo tak bardzo aktualne wezwanie Niepokalanej: „Pokuta! Pokuta! Pokuta! Módlcie się za tych, którzy grzeszą".

Polskie korzenie w Lourdes

Twórcą rzeźby Matki Bożej umieszczonej w grocie lourdzkiej jest Polak Józef Fabisch. Ukończył Szkołę Sztuk Pięknych w Aix, był jej dyrektorem. W Salonie Paryskim otrzymał złoty medal za *Rebekę*. Był kawalerem Orderu Grzegorza Wielkiego. Figurę Matki Bożej z Lourdes zaprojektował według wskazówek samej Bernadetty. Wykonał ją w pięknym marmurze, pracując od września 1863 do kwietnia 1864 r.

Znaki miłości Bożej

Przypadki niezwykłych uleczeń są skrzętnie notowane przez lekarzy i głośno o nich w świecie. Jednym z najbardziej znanych przypadków w ostatnim czasie było uzdrowienie Delizii Cirolli z Sycylii, u której w sierpniu 1976 roku lekarze stwierdzili raka kości piszczelowej. Proponowano amputację nogi u 11-letniej chorej. Zrządzenie losu sprawiło, że akurat organizowano w diecezji pielgrzymkę chorych do Lourdes. Dziewczynka została dwukrotnie zanurzona w basenie napełnionym wodą ze źródła. Później po powrocie do domu, piła tę wodę codziennie, a rodzice i bliscy modlili się z zdwojoną żarliwością. Niestety, choroba postępowała i nie było nadziei na ratunek. Zbliżał się smutny koniec. Kilka dni przed Bożym Narodzeniem, nagle wszystko się szczęśliwie odmieniło. W jednej chwili choroba cofnęła się, a dziewczynka zaczęła chodzić. Po roku udała się powtórnie do Lourdes, aby podziękować Madonnie oraz poddać się badaniom komisji lekarskiej. Kościół przez 11 lat badał ten przypadek, aż w lipcu 1988 roku orzeczono, iż było to cudowne uzdrowienie. Należy dodać, że Delizia jako pielęgniarka pielgrzymuje odtąd co rok do Lourdes, pomagając chorym w tej podróży nadziei.

Uzdrowienia fizyczne stanowią publiczne i spektakularne dowody działania łaski. Ileż by trzeba napisać o niezliczonych uzdrowieniach duchowych, jakich doznają w tym miejscu i chorzy, i zdrowi. Iluż chorych zobaczyło w Lourdes sens swojego cierpienia, łącząc je z cierpieniem Chrystusa…

Jan Paweł II w Lourdes

Jan Paweł II jako pierwszy papież odbył pielgrzymkę do Lourdes, i to dwukrotnie. 14 sierpnia 1983 r. wykonał te same gesty, co Bernadetta: ukląkł, ucałował ziemię, zapalił świecę, napił się wody ze źródła, dotknął skały massabielskiej i w całkowitej ciszy bardzo długo się modlił.

Światowy Dzień Chorego. Orędzie Benedykta XVI

Główne obchody tegorocznego XXI Światowego Dnia Chorego odbędą się w bawarskim sanktuarium maryjnym w Altötting. Dzień ten, obchodzony 11 lutego, w liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, został ustanowiony przez Jana Pawła II, by być „owocnym czasem modlitwy, współuczestnictwa i ofiary z cierpienia dla dobra Kościoła"[1]. Jest skierowanym do wszystkich „wezwaniem, aby rozpoznali w chorym bracie święte Oblicze Chrystusa, który przez cierpienie, śmierć i zmartwychwstanie dokonał dzieła zbawienia ludzkości" – przypomina Benedykt XVI. Obecny Rok Wiary jest okazją, by wzmóc posługę charytatywną w naszych wspólnotach kościelnych. Wtedy każdy „stanie się Miłosiernym Samarytaninem dla drugiego człowieka, który jest obok nas" – podkreśla Papież w orędziu na Światowy Dzień Chorego.

[1] Jan Paweł II, *List ustanawiający Światowy Dzień Chorego*, 13 maja 1992 r.

Lidia Grzebinoga

Grupa Modlitewna najstarszą grupą w parafii

Stawmy się w obecności Boga

Modlitwa to nasza obecność przed Bogiem, modlitwa to spoglądanie na świat z Bożej perspektywy. Modlitwa jest wzniesieniem się na inny poziom, na poziom Boga, na ten poziom, z którego widać więcej.

Tymi i wieloma innymi myślami o Bogu i łączności z Nim poprzez modlitwę kierowała się mała grupka osób z naszej parafii w 1985 r., gdy na propozycję ks. Ryszarda Kubasiaka odpowiedziała swoją obecnością i chęcią uczestniczenia w szczególny sposób w życiu parafii. Grupa ta podjęła dodatkową modlitwę w różnych sprawach parafii i całego Kościoła.

Minęło więc 27 lat od chwili, gdy nasza grupa rozpoczęła swoje „bycie" w Parafii. W sercach tych ludzi brzmiały słowa Jezusa: *Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię.... tu znajdziecie ukojenie dla dusz waszych* (Mt 11, 28-30). Do podjęcia wezwania zachęcały też inne słowa Chrystusa: *Zaprawdę powiadam wam: jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w Niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię Moje, tam Jestem pośród nich* (Mt 18, 19-20).

Początkowo modlitwa odbywała się w dolnej sali na plebanii, a później w sali obok prezbiterium w kościele, gdzie obecnie znajduje się kaplica Matki Bożej. Gdy odszedł z parafii ks. Kubasiak, zdawało się, że grupa ta zniknie, nie mając swojego założyciela i opiekuna. Lecz wola modlitwy była wielka i jej siła zwyciężyła. Grupa Modlitewna ostała się i znów została otoczona opieką duszpasterską, a tym razem był to ks. Maciej Piątek. Przez dwa lata wskazywał i ukierunkowywał intencje modlitwy, uczestnicząc w cotygodniowych spotkaniach. Po kolejnych zmianach w składzie duszpasterskim naszej parafii, opiekunami naszej grupy byli: ks. Antoni Świerczek, który wprowadził do naszej grupy miłą i rodzinną wręcz atmosferę, a od 1990 r. ks. Czesław Sandecki. Od tego też czasu grupa rozpoczęła modlitwę w kościele. Ks. Czesław uznał, że przed Tabernakulum jest miejsce najbardziej odpowiednie do modlitwy.

Środa to dzień, który na stałe stał się dniem naszej modlitwy. *Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie, kołaczcie, a otworzą wam. Każdy, bowiem, kto prosi, otrzymuje, kto szuka, znajduje, a kołaczącemu otworzą* (Łk 11, 9). A więc przychodzimy. Przychodzimy w każdą środę już od ponad 27 lat, klękamy o godz. 17^{00} przed Najświętszym Sakramentem i *prosimy i kołaczemy.* Przez te 27 lat nie było ani jednej środy w naszym kościele bez tej godzinnej modlitwy. Dla nas nie ma wakacji, nie ma ferii, nie ma mrozów ani upałów. W każdą środę Mszę św. o godz. 18^{00} poprzedza godzinna modlitwa Grupy Modlitewnej. Bardzo często więc śp. ks. proboszcz Jan Gwizdoń, stając przy ołtarzu do środowej Mszy św. rozpoczynał ją słowami podziękowania, wyrażając wdzięczność za „omodlenie" parafii i przygotowanie modlitewne zebranych do Mszy św.

Nie będzie chyba pychą, gdy ten fakt nieprzerwanej modlitwy od tylu lat nazwę *wytrwałością w modlitwie.* Do takiej przecież zachęcał sam Jezus: *Mówię wam: chociażby nie wstał, nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje* (Łk 5, 8).

Ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie przychodziła bez końca i nie zadręczała mnie. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę (Łk 18, 4-7).

Modlitwa wytrwała, pokorna i gorąca, bez wątpienia osiąga Niebo, z którego nigdy nie powróci niewysłuchana – powiedział św. Bernard z Clairvaux.

Nasza grupa modląc się, wlewa w tę modlitwę taką właśnie nadzieję, że obietnica dana przez samego Jezusa i powtarzana przez Jego świętych, nie może być niedotrzymana. Ufnie więc podejmujemy intencje, kierując je przed Tron Boży, często czyniąc to za pośrednictwem Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Modlimy się, będąc przeświadczonymi, że modlitwa nie zmienia świata, lecz zmienia ludzi, a ludzie zmieniają świat.

Modlitwa jest najsilniejszą przecież możliwością naszego działania. Modlitwa to duchowe porozumiewanie się człowieka z Bogiem, łączność, w której człowiek ma nie tylko mówić do Boga, ale także słuchać tego, co Bóg mówi.

Naszą modlitwę staramy się traktować jako porozumiewanie się dziecka z Ojcem. Prosimy tak, jak dziecko prosi swego ojca o rzeczy, których potrzebuje. Dlatego też intencje naszej modlitwy są najróżniejsze: za parafian, za wszystkie sprawy parafii, za dzieci, młodzież, za chorych, starszych, za kapłanów, o powołania kapłańskie i zakonne, o pokój na świecie, o ład moralny

Grupa Modlitewna parafii św. Judy Tadeusza w Krakowie – Czyżynach

w kraju, za grzeszników, za zmarłych z parafii, za zmarłych kapłanów, za zmarłych członków Grupy Modlitewnej, za wszystkie sprawy dotyczące naszych rodzin, oraz wiele innych intencji.

Spotkało kogoś z was nieszczęście? Niech się modli. Jest ktoś radośnie usposobiony? Niech śpiewa hymny. Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie... Módlcie się jeden za drugiego, byście odzyskali zdrowie. Wielką moc posiada wytrwała modlitwa sprawiedliwego (Jk 5, 13,15,16).

Charakterystyczne jest to, że wiele osób z parafii, a nawet spoza niej, zwraca się do nas osobiście lub telefonicznie, nawet ze szpitala, prosząc o modlitwę w intencji powrotu do zdrowia lub wyjścia z jakiegoś nieszczęścia. Podejmujemy też intencje dziękczynne i to z różnych okazji.

Wspaniałym dla nas, lecz niedoścignionym wzorem w modlitwie, jest Ojciec Święty bł. Jan Paweł II, nazywany człowiekiem modlitwy.

Jan Paweł II podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny, w Kalwarii Zebrzydowskiej wygłosił „najistotniejsze orędzie" – wezwanie do modlitwy: *Trzeba zawsze się modlić, a nigdy nie ustawać* (Łk 18, 1). Wzywając do modlitwy i nauczając o niej w liście apostolskim *Tertio Millennio adveniente* Jan Paweł II wskazuje na Jezusa Chrystusa jako pierwszego mistrza modlitwy. Właśnie Jezus nakłaniał wielokrotnie do modlitwy i uczył jej.

Nasza Grupa Modlitewna często rozpoczyna od modlitwy do Ducha Świętego. Następnie odmawiamy jedną część Różańca św., stosownie do okresu liturgicznego, przeplatając tajemnice rozważaniami lub pieśniami stosownymi do tajemnic. I to jest pierwsza część naszej modlitwy. Druga, to modlitwa do Bożego Miłosierdzia. A więc modlitwy przekazane przez św. Siostrę Faustynę oraz Koronka do Bożego Miłosierdzia. Od ponad osiemnastu lat Koronkę prawie zawsze śpiewamy. Początkowo było to dość trudne, bo większość nie znała melodii, nie było więc podczas śpiewu czasu na „przełknięcie śliny", bo nie można było liczyć na wsparcie innych. Lecz w krótkim czasie melodia została przyswojona przez całą wspólnotę i tym sposobem śpiewa ją już od dawna cały nasz kościół. Miłe więc słowa usłyszeliśmy od ks. bpa Stanisława Smoleńskiego, wizytującego naszą parafię i uczestniczącego w naszej godzinnej modlitwie w marcu 1998 r.

W latach, gdy naszym opiekunem był ks. Michał Kowalski, dodatkowo jeden raz w miesiącu spotykaliśmy się na tzw. zebraniach formacyjnych, w czasie których krótkie konferencje ks. Michała oraz wspólne rozmowy na poruszone tematy ubogacały naszą wiarę i stosunek do modlitwy.

Od czterech lat Grupa Modlitewna bierze czynny udział w Liturgii

Słowa środowej Mszy św. (poprzez czytanie Lekcji i śpiew Psalmu), a także jej członkowie podają Chleb i Wino do Ołtarza Eucharystycznego. Ofiarowanie darów przez nas jest jakby symbolem ofiarowania Panu naszej godzinnej modlitwy.

Myśl tę, aby brać czynny udział w liturgii Mszy św., poddał nam ks. Krzysztof Polewka, który przez cały okres sprawowania opieki nad naszą grupą uczestniczył w każdą środę w modlitwie, poprzedzając ją krótkim rozważaniem.

Należy wspomnieć również o tym, że Grupa Modlitewna prowadzi w Wielki Piątek Godzinę Konania o godz. 15^{00}, poprzez śpiew Koronki do Bożego Miłosierdzia i prowadzenie innych modlitw. Wcześniej, przez ok. 20 lat, prowadziliśmy godzinną adorację przy Bożym Grobie.

Członkowie Grupy Modlitewnej teraz to w większości ludzie starsi. Gdy zaczynaliśmy, byliśmy o 27 lat młodsi. Wiele osób odeszło już do Pana, reszta się postarzała. Są tacy, którym dolegliwości nie zawsze pozwalają na obecność wśród nas. Widać jednak również wiele młodych osób, które przed godz. 17^{00} klęczą, oczekując na rozpoczęcie modlitwy.

Grupa Modlitewna to nasza prawdziwa Rodzina, to jedna z rodzin tej wielkiej czternastotysięcznej Wspólnoty parafialnej. Tak właśnie odczuwamy naszą tu obecność. Znamy się przecież tyle lat, wiemy wiele o sobie i o naszych rodzinach, wspieramy się i modlimy za siebie i za nasze rodziny. Uczestniczymy w pogrzebach, gdy ktoś od nas odejdzie. A gdy ktoś z nas jest nieobecny, niepokoimy się jak o najbliższego członka rodziny.

A lata zrobiły swoje. Przez całe lata, ja i Pan Kazimierz byliśmy obecni zawsze, w każdą środę. I przyzwyczailiśmy się wspólnie i przyzwyczailiśmy ludzi do tego, że mamy być zawsze. Jednak szlachetne zdrowie płata nam teraz figle. Bywa, że Pan Kazimierz jest nieobecny, a i ja jeszcze częściej bywam tylko „duchem". Wtedy natychmiast uruchamiają się telefony, troskliwe zapytania i zapewnienia o modlitwie. Uważamy, że wszyscy będziemy tu zawsze, bo wszyscy jesteśmy potrzebni. Pan Kazimierz to mocny i niezawodny filar. I już dużo razy usłyszał od nas, że ma być i będzie z nami zawsze. Modlimy się często w tej intencji. Każdy z nas jest tu potrzebny i każdy na swoim miejscu. Pani Marysia jest konieczna do pięknego czytania, no i do zastąpienia mnie w śpiewie. Pani Jasia i Pani Lucynka chętnie angażują się w przygotowanie oprawy liturgicznej. Inne Panie i Panowie do modlitwy i do niesienia darów. Pani Ania czuwa zawsze i każdego może zastąpić. Pani Zosia, Pani Ola i Panie Marysie to weteranki, które modlą się w grupie od jej założenia. W naszej grupie mamy dużo radości, a jednocześnie powagi. Bo jedni są zawsze wesoło nastawieni, „żartownisie", a inni poważni. Pan Władysław, zawsze obecny, choć siada w tyle – jego powaga i punktualność dodaje i nam powagi. Wszyscy się więc wspaniale uzupełniamy. Radości nie brak, gdy wyjeżdżamy lub wyjeżdżaliśmy na pielgrzymki, albo podczas spotkań opłatkowych. Wspólne połamanie się opłatkiem, złożenie sobie życzeń, wypicie herbaty oraz długie wspólne kolędowanie to wielka radość, na którą wszyscy oczekujemy.

Obecnie nasza Grupa Modlitewna czuje się jeszcze bardziej odpowiedzialna za to, co dzieje się w naszej parafii. Przecież weszliśmy w Rok Wiary. A chrześcijanin, który się nie modli, to chrześcijanin, który nie wierzy. Mówił o tym Ojciec św. Benedykt XVI w Niemczech.

Modlitwa jest związana z pierwszym przykazaniem. Jest odpowiedzią na odkrywanie Boga, który działa w naszym życiu. Modlitwa jest pewną formą uczenia się odpowiadania na oczekiwania Boga. **Jeśli się gubi modlitwę w życiu, to tak, jakby gubiło się osobowego Boga, który nas kocha.**

Jezus ratując tonącego Piotra, zrobił mu wyrzut: *Czemu zwątpiłeś, małej wiary?* (Mt 14, 31). To Jezus zapewnia nas: *Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko wierzcie, że otrzymacie* (Mk 11, 24).

Czyż więc można wątpić w sens naszej modlitwy? Czyż można wątpić w sens istnienia Grupy Modlitewnej w naszej parafii? Nie – bo modlitwa tworzy podstawy wiary, modlitwa jest teraz najbardziej potrzebna, modlitwą można zdziałać więcej niż czymkolwiek innym. Jest ona naszą najsilniejszą bronią.

A skoro wszyscy potrzebujemy modlitwy, to potrzeba też ludzi, którzy chcą się modlić i będą chcieli łączyć się z nami w modlitwie. Gorąco prosimy chętnych o dołączenie do nas. Nasze bycie w grupie to cośrodowa wspólna modlitwa od godz. 17^{00} do 18^{00}.

Modlimy się często o nowych członków. Zachęca do niej również nasz Opiekun, którym od dwóch lat jest ks. Proboszcz Czesław Sandecki. Będziemy się cieszyć z każdej osoby, która do nas dołączy.

W tekście przytoczyłam wiele słów Jezusa zachęcających do modlitwy. Kończąc, pragnę zachęcić słowami Patrona naszej parafii, św. Judy Tadeusza, który wzywa nas: *Wy zaś umiłowani, budując samych siebie, na fundamencie waszej najświętszej wiary, w Duchu Świętym się módlcie i w miłości Bożej strzeżcie samych siebie, oczekując miłosierdzia Pana naszego Jezusa Chrystusa, które wiedzie ku życiu wiecznemu* (Jud 20, 21).

Przyjdźcie i dołączcie do wspólnej modlitwy. Przyjdźcie z intencjami – swoimi i swoich bliskich. Połączymy wszystko w jedną wspólną modlitwę i wspólnie będziemy prosić i „kołatać".

Halina Nidecka

Grupa Modlitewna
prowadzi modlitwę
w kościele parafialnym
w każdą środę
w godz. 17^{00}-18^{00}

Serdecznie zapraszamy!!!

Gimnazjum nr 48 – wyjątkowe miejsce na Ziemi

Czymże jest szkoła? Na pewno miejscem, w którym przekazywana jest wiedza i mądrość, do jakiej doszły przeszłe pokolenia. Opracowane zostały programy nauczania, które realizowane są w całej Polsce, tak aby wszyscy uczniowie posiadali porównywalny zasób wiedzy i umiejętności. Pomimo tego uniwersalizmu – szkoły niekiedy bardzo się różnią, posiadając własną specyfikę. Tak jest i w przypadku Gimnazjum 48 zlokalizowanego na osiedlu Kolorowym. Z jednej strony szkoła posiada wszystko, co powinno dobrze służyć młodym ludziom – dobrze wyposażone sale lekcyjne (w tym pracownię chemiczną, fizyczną, informatyczną, geograficzną), dwie (!) sale gimnastyczne, siłownię, bibliotekę, jadalnię (wydawane są smaczne obiady). Budynek jest przestronny i zadbany. W dodatku objęty jest monitoringiem (certyfikat „Bezpieczna Szkoła"). W czym jednak tkwi specyfika Gimnazjum 48 jako swego rodzaju instytucji?

Otóż w tej szkole uczniowie stanowią nie przedmiot oddziaływań, lecz ich podmiot. Takie założenia dotyczą oczywiście każdej innej szkoły, jednak w tej placówce jest to szczególnie dobrze widoczne. Dowody? Uczniowie mogą realizować swe zainteresowania i pasje w tym właśnie Gimnazjum. Aktywnie działają sekcje sportowe (rugby, aerobic, siatkówka, koszykówka, piłka nożna, tenis stołowy). Jest możliwość korzystania z Międzyszkolnego Basenu Pływackiego – bez wychodzenia z budynku. Uczniowie często odnoszą sukcesy na szczeblu dzielnicowym, wojewódzkim i krajowym. Działające od ponad 20 lat koło geograficzne Meander PTSM od lat jest nagradzane jako najlepsze w województwie. Puchary zdobyte przez naszych sportowców i uczestników rajdów turystycznych z trudem już mieszczą się w gablotach…

Każdego roku wszyscy uczniowie wraz z gronem pedagogicznym udają się na rajd szkolny. Mogą wówczas poznać rubieże Krakowa i wykazać, że potrafią radzić sobie w sytuacji nietypowej… A poza tym uczniowie, zgodnie z ogólnym planem szkoły oraz w zależności od planów poszczególnych wychowawców, odwiedzają krakowskie muzea, bywają w Filharmonii, w teatrach, a także odwiedzają różne rejony Polski.

W szkole działa również chór i samorząd szkolny (liczne inicjatywy na rzecz szkolnej społeczności). Od 48 lat przy szkole (wcześniej przy SP 103) działa ZHP – Szczep „Kolorowy", do którego należały liczne rzesze młodzieży. Od kilkunastu lat obok budynku działa Kolorowa Szkolna Ostoja Przyrody, którą kształtować mogą zainteresowani ogrodnictwem i przyrodą uczniowie.

Od początku istnienia Gimnazjum organizowane są dni patrona – poety Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Okazuje się wówczas, że poezja i twórcze kreowanie rzeczywistości (przedstawienia, recytacje, prace plastyczne itd.) – bliskie stają się nawet tym spośród uczniów, którzy sami siebie o to by nie podejrzewali!

O kilku już lat w Gimnazjum 48 chętni mogą czynnie spędzić Noc Matematyki, podczas której odbywają się zajęcia i wykłady (prowadzone także przez pracowników

Wizytacja kanoniczna Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza w Gimnazjum nr 48 27 marca 2012 r. (*fot. Tadeusz Warczak*)

wyższych uczelni) oraz liczne zabawy i konkursy. W efekcie matematyka jawi się jako atrakcyjna dziedzina wiedzy.

W naszej szkole ważna jest tradycja i patriotyzm. Corocznie odbywają się spotkania opłatkowe, podczas których chór śpiewa kolędy, a honorowy gość – proboszcz parafii w Czyżynach – składa życzenia całej szkolnej społeczności. Pod koniec kwietnia uczniowie wraz ze swoimi nauczycielami udają się natomiast do kościoła na uroczystą Mszę św. z okazji zbliżającego się Święta Narodowego.

W Gimnazjum 48 jest jeszcze coś, co trudno jest „wykryć" oficjalnymi miernikami urzędowymi. To dobra atmosfera panująca wśród pracowników – od lat cechą charakterystyczną tej szkoły jest to, że szanujemy się wzajemnie (i po prostu lubimy). A uczniowie to wyczuwają i stanowi to dla nich dobry wzór, że ludzie, którym przyszło razem pracować, mogą być sobie pomocnymi.

W Gimnazjum 48 mogą dobrze się czuć uczniowie ambitni, którzy pragną rozszerzać swoje horyzonty. Stąd ich udział w licznych konkursach – przedmiotowych i tematycznych. Dla nich organizowane są Ekologiczne Obozy Naukowe (ostatnio w Bieszczadach), niekiedy nawet poza granicami Polski. Jednak jest u nas również miejsce dla tych, którym nauka przychodzi z większym trudem. Chętni mogą korzystać z dodatkowych konsultacji udzielanych przez nauczycieli poszczególnych przedmiotów. W sprawach życiowych problemów pomocą służy pedagog szkolny.

Dla uczniów kończących szkołę podstawową przygotowane zostały propozycje w postaci klas profilowanych: matematyczno-informatycznej, języka angielskiego, humanistycznej, wojskowej. Planowana jest także klasa ogólna.

Wartość i znaczenie szkoły uczniowie poznają dopiero po jej opuszczeniu, kiedy mogą porównać

Wizytacja kanoniczna Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza w Gimnazjum nr 48 (*fot. Tadeusz Warczak*)

Próba generalna przed występem w ramach obchodów Dnia Patrona Szkoły

Szkolny chór śpiewa kolędy

Uczniowie biorący udział w rajdzie szlakiem Szopek Krakowskich byli częścią orszaku króla Melchiora

miejsce, w którym spędzili kilka lat swego życia, z innymi miejscami. W przypadku Gimnazjum 48 z okazji świąt, podczas rozpoczęcia lub zakończenia roku szkolnego, a niekiedy bez specjalnej okazji – pojawiają się na szkolnych korytarzach absolwenci – mniej lub już bardziej dojrzali. Oni nie muszą już przyjść, nie mają interesu, aby być miłym i uśmiechać się do nauczycieli. Jeśli jednak przychodzą do swojej „starej" szkoły, to trudno o lepszy dowód, że jest to dla nich wyjątkowe miejsce na Ziemi...!

Piotr Pacholarz

Uczestnicy Ekologicznego Obozu Naukowego na szczycie Smerek w Bieszczadach

Pewne rzeczy warto zobaczyć na własne oczy…
Dlatego serdecznie zapraszamy na
Dni Otwarte Gimnazjum 48 (os. Kolorowe 29), które odbędą się 15 lutego i 7 marca 2013 r. od godz. 18.00.

Trafić jest łatwo – szczególnie, że zaraz obok szkoły znajduje się przystanek tramwajowy na ul. Bieńczyckiej.

Z wizytą w Parku Miniatur Świątyń w Centrum Kultury Ekumenicznej im. Jana Pawła II w Myczkowcach

Kącik wychowawczy

Kształtowanie woli dziecka

Dramat wielu ludzi, rodziców polega na niezrozumieniu istoty chrześcijaństwa. Wielu chrześcijan zaczęło traktować świat jako cel sam w sobie, bez odniesienia do Boga, a tym samym zniekształciło najbardziej podstawowe prawdy... To współczesne pogaństwo cechuje dążenie do dobrobytu materialnego za wszelką cenę, odrzucenia tego, co może powodować kłopoty, cierpienie czy narażenie się np. w obronie krzywdzonych itp.

By człowiek stał się moralnie dobry, musi wyjść poza ujmowanie osobistych przeżyć w kategoriach: „sprawia mi to osobistą przyjemność, korzyść, czy jest miłe lub niemiłe". To wymaga kształtowania woli, co łączy się z umiejętnością wyrzeczenia i umartwienia. Znane jest porzekadło „chcieć, to znaczy móc".

Dzieciom brakuje silnej woli, trzeba więc ją kształtować. One mają duże możliwości, aby rozwinęła się w nich energia do działania i chęć do przekraczania siebie, lecz potrzebują motywacji i bodźców. Wiek wczesnoszkolny dziecka (6-11 lat) daje duże możliwości kształtowania charakteru. To u dzieci okres intensywnego odczuwania i naśladownictwa. Dzieci naśladują tych, których kochają i szanują. Jest to też czas siły uczuć rodziców i ich oddziaływań – należy ten czas wykorzystać, bo on się już z takim natężeniem nie powtórzy w późniejszym okresie rozwojowym dziecka. W tym okresie pochwała jest nagrodą i motywuje dziecko, aby być dobrym. Należy doceniać dzieci za to, co od nich zależy, co zrobią dobrego.

Trzeba dzieciom stawiać wymagania i mieć świadomość, że wychowanie bezstresowe nie kształtuje charakteru dziecka. Kształtowanie woli dziecka wymaga cierpliwości – czasem wywołuje sprzeciw dziecka. To jest normalne. Rodzice nie mogą rezygnować i kapitulować. Należy stawiać konkretne wymagania. Na początek uczmy dzieci małych wyrzeczeń i pokazujmy radość z pokonywania własnych słabości.

Wykorzystujmy do tego codzienne sytuacje. Na przykład dziecko grymasi przy posiłku, ojciec może mu powiedzieć: „Zrobisz mamie piękny prezent, jeśli to zjesz, mama bardzo się napracowała, żeby przygotować obiad, a jeszcze nie jest w pełni zdrowa", albo zwalczając egoizm dziecka powiedz: „Zjedz mniej tego deseru, podziel się tym z twoim bratem czy kolegą". Taka postawa uczy dzieci ofiarności, a pochwała rodziców: jesteś „dzielnym", daje dziecku radość.

Uczmy dzieci uśmiechu i pozytywnego nastawienia do świata. Unikajmy narzekania. Można powiedzieć dziecku: „Popatrz na twego kolegę Jasia, który jest tak bardzo chory, pokonuje swoją chorobę dzielnie i nie narzeka". Każdego roku w okresie Adwentu obserwujemy gromady „dzielnych dzieci", które ze świecącymi kagankami uczestniczą w Roratach. Rozespane buzie dzieci świadczą o trudzie wczesnego wstawania i pokonywania siebie.

Aby skutecznie pracować nad kształtowaniem woli dziecka, należy pamiętać, że stawianie wymagań dziecku jest skuteczne pod warunkiem, że są one zauważone i egzekwowane. Pamiętajmy, że:

- zwycięstwa składają się z wielu drobnych zwycięstw,
- można zachęcać dziecko do drobnych umartwień w Adwencie, Wielkim Poście, czy miesiącu maju, z miłości do Jezusa i Maryi,
- udzielmy pochwały dziecku za wytrwałość w postanowieniu,
- wyznaczajmy konkretne cele,
- unikajmy nadmiernej troskliwości, wychowujmy do samodzielności w myśleniu i działaniu,
- zachęcajmy do wysiłku.

Umartwienie w życiu chrześcijanina jest tym, czym sól i przyprawy do potraw. Mówi się też, że umartwienie jest modlitwą zmysłów. To za sprawą silnej woli potrafimy być wierni, dobrze wykonywać swoją pracę czy przetrwać życiowe burze. Bez silnej woli łatwo się zniechęcić, poprzestać na przeciętności.

Przykładem żelaznej woli ducha jest siostra Emanuela, która pracuje w Egipcie pośród najbiedniejszych, chorych i odrzuconych ludzi. Jest osobą znaną, szanowaną i podziwianą za swoją bezkompromisową ofiarność i radość. W swoich publikacjach wspomina, że gdy była małą dziewczynką i wraz z babcią przechodziła obok witryny sklepowej, zachwyciła się piękną lalką, nie chciała odejść od witryny, gdyż bardzo pragnęła mieć tę lalkę. Babcia odciągając ją omal siłą od wystawy, oznajmiła: „Dobrze, będziesz ją mieć, jeżeli przez cały miesiąc ani razu nie zapłaczesz!". „Tak się starałam – mówi s. Emanuela – że przez cały miesiąc nie uroniłam ani jednej łzy, pamiętając o obietnicy babci. Otrzymałam upragnioną lalkę, która towarzyszyła mi przez wiele lat i pamiętałam o tym, jak ona mnie drogo kosztowała. To doświadczenie budowało moją wolę i hart ducha".

Maria Tota

Wspólny bieg po zbawienie: wytrwałość

Poprzedni artykuł poświęcony był przygotowaniu się do sakramentu małżeństwa, jednak dzień ślubu to przecież dopiero początek wspólnego biegu po zbawienie. Jak w każdym maratonie, oprócz przygotowania, niezbędna jest także **wytrwałość.**

Miłość to wybór drogi miłości i wierność wyborowi

Powyższe słowa św. Augustyna można uznać za kontynuację oraz rozwinięcie tematu przechodzenia z etapu zakochania do miłości. Racjonalnie podjęta decyzja o małżeństwie to podstawa – *wybór drogi miłości* – jednak niewystarczająca, jeżeli zabraknie starań, aby tę więź utrzymać. Życie to nieustanne zmiany, a każda, nawet najmniejsza z nich, nie pozostaje bez wpływu na relacje małżonków. O ile zmian na lepsze każdy wyczekuje z radością, o tyle pewne jest, że również te negatywne nas nie ominą. Z jednej strony mogą one dotyczyć życia codziennego (jak zmiana miejsca lub warunków pracy, utrata płynności finansowej, problemy zdrowotne), z drugiej natomiast osobowości, zarówno żony, jak i męża. Każdy człowiek zmienia się w ciągu życia, tak pod względem fizycznym (wygląd, zdrowie), jak i psychicznym (jedne cechy ustępują miejsca drugim) i niezależnie od naszych złudzeń czy zabiegów, ten fakt pozostanie niezmienny. Ważne jest jednak to, że każdą zmianę można, a nawet należy pomóc właściwie ukierunkować, zwłaszcza gdy budzi ona w nas niepokój. Na tym właśnie polega wspólny bieg po zbawienie – **za żonę odpowiedzialny jest mąż, a za męża żona**. Czasami wystarczy uświadomić drugiej osobie pojawienie się jakiejś cechy oraz szczera, ale serdeczna rozmowa na jej temat z współmałżonkiem. Innym razem potrzebne okaże się wprowadzenie pewnych zmian w dotychczasowym trybie funkcjonowania małżonków (np. zasada wspólnego wychodzenia do kina, teatru czy restauracji raz w miesiącu), aby odnowić więź, zapobiec rutynie, czy zapewnić sobie czas na miły odpoczynek od codzienności. Może być i tak, że jakaś zmiana/zmiany w żonie czy mężu zaszły tak daleko, iż nie jesteśmy w stanie sami sobie z sytuacją poradzić, wtedy zawsze warto pamiętać o dwóch rzeczach: o szczerej i wytrwałej modlitwie, dzięki której Bóg może zdziałać cuda w naszym życiu, i o możliwości szukania pomocy np. w Poradni Pomocy Rodzinie (która funkcjonuje przy naszej[1] oraz przy wielu innych parafiach). Można tam porozmawiać z kompetentnymi osobami na dany temat lub otrzymać konkretne wskazówki, co dalej robić w sytuacji, w której się znajdujemy. Również na stronie internetowej Archidiecezji Krakowskiej znaleźć można pomoc, jeżeli małżeństwo przeżywa kryzys[2]. Dodatkowo dla tych, którzy potrzebują zmotywowania do walki o swoje małżeństwo, polecam film z 2008 r. *Próba ogniowa* Alexa Kendricka.

www.demotywatory.pl

Walentynki cały rok i od święta

Wkrótce 14 lutego, czyli święto zakochanych. Tradycja obchodzenia walentynek stosunkowo niedawno przyszła do Polski z Anglii i Ameryki Północnej, gdzie św. Walenty czczony jest jako opiekun narzeczonych. Choć stopień komercjalizacji obchodów tego dnia powoduje, że wielu ludzi jest negatywnie do niego nastawionych, warto przyjrzeć się idei dnia zakochanych i korzyściom, jakie każdy z nas może wyciągnąć z odpowiedniego wcielenia jej we własne życie. Pokazanie najbliższej osobie, jak bardzo ją kochamy, zawsze jest dobrym pomysłem, a ponieważ można to zrobić na wiele sposobów, zamiast podążać za chwilową modą, warto uczynić to tak, by żona lub mąż poczuli się rzeczywiście wyjątkowo. Zatem nie pieniądze są ważne, a szczerość intencji i własny wkład, choćby wysiłek włożony w wymyślenie niespodzianki czy

upominku. Pięknie byłoby przeżywać tak każdy dzień w roku, lecz raczej niewielu z nas by się to udało. Z pewnością jednak warto wybrać kilka dat z kalendarza, szczególnie ważnych dla naszego związku, i zadbać, by sprawić przyjemność drugiej osobie, choćby upieczeniem ulubionego ciasta i podaniem go na odświętnych talerzach przy dobrej kawie czy herbacie lub wspólnym oglądnięciem dobrego filmu.

Szczególnie dobrze jest, gdy oboje małżonkowie nie pracują w niedzielę, wtedy mogą zaplanować sobie stały cotygodniowy czas, który spędzą razem lub wspólnie z dziećmi. Nawet jeśli miałby być to tylko półgodzinny spacer, warto go odbyć po to, by pielęgnować relacje z najbliższymi domownikami. Niech takie sprawianie sobie wzajemnie małych przyjemności możliwie często, będzie sposobem na świętowanie miłości przez cały rok.

Anna Domagała

CDN.

[1] Więcej informacji o poradni na stronie parafii
[2] http://www.diecezja.pl/rodzina/malzenstwo-w-kryzysie.html

Biblioteczka Apostoła

„Matka Świętego”

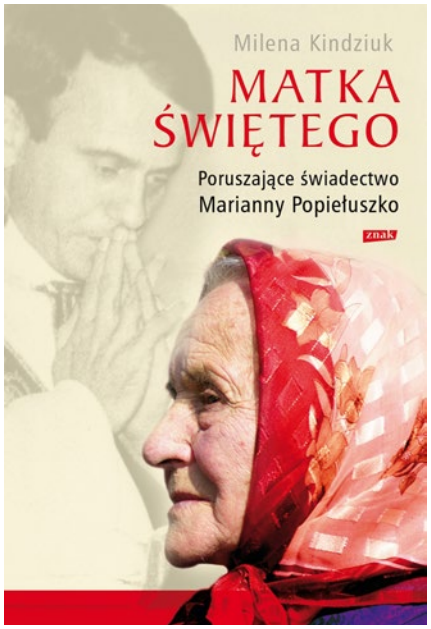

Książka Mileny Kindziuk „Matka Świętego” powstała na podstawie wielu rozmów autorki z Marianną Popiełuszko. Tematem tych rozmów było oczywiście życie księdza Jerzego. Na kolejnych stronach książki poznajemy historię błogosławionego męczennika z perspektywy jego matki. I choć odkrywamy wiele interesujących i mało znanych faktów z życia księdza Jerzego, to największą wartością tej książki jest spotkanie z niezwykle silną, prostą, mądrą kobietą z podlaskiej wsi. Kobietą, która przeżyła brutalne zabójstwo ukochanego dziecka. Z bólem wspomina dzień, w którym świat się dla niej zatrzymał. I wypowiada najtrudniejsze zdanie: „Przebaczyłam mordercom mojego syna”. Co czuje matka, gdy dowiaduje się, że zwłoki jej syna wyłowiono z Wisły, a przed śmiercią był on okrutnie bity, skrępowany i przetrzymywany w bagażniku przez funkcjonariuszy SB? Skąd się bierze siła, która pozwoliła jej udźwignąć niewyobrażalne cierpienie? Jak to możliwe, że dostrzega sens nawet w najtrudniejszych momentach życia? Warto posłuchać dobrej, doświadczonej, dziewięćdziesięcioletniej kobiety, która emanuje miłością do Boga, ludzi i Ojczyzny.

Książka pełna jest błyskotliwych, choć przecież prostych wypowiedzi pani Marianny o życiu i wierze: *Jeżeli mój krzyż taki, to ja go nie oddam nikomu. Trzeba mieć wytrwałość i twardość. Gdzie Bóg prowadzi, tam wyprowadzi; Bo jak jest – tak jest dobrze. Pan Bóg przecież wie, co robi; U nas w domu kłamstwa nigdy nie było; Ważne jest, żeby zobaczyć, czego Pan Bóg ode mnie chce, i żeby robić swoje; Nikt nie ma dziecka dla siebie; Nie sztuka podjąć w życiu jakąś decyzję, ale sztuka to wytrwać; Modlitwa wymaga chęci, nie siły*. I wiele, wiele innych – świadectwo głębokiej wiary. Świadectwo mądrej matki, która dobrze zna swoje dziecko i najpierw uczy je prostego odróżniania dobra od zła oraz „bycia człowiekiem”, a gdy syn dorasta, towarzyszy mu dyskretnie, z kobiecą wrażliwością, niczego nie narzucając, nie wywierając presji, pozwalając na samodzielne wybory i pomagając zawsze tak samo – odmawiając różaniec. Gdy czytamy, jak wychowywany był ksiądz Jerzy, gdy dowiadujemy się, jakie wartości wyniósł z domu, gdy widzimy świętość Matki, nie dziwi odwaga, prostolinijność i hart ducha jej świętego syna. Myślę, że ta pełna emocji biografia to obowiązkowa pozycja dla każdego rodzica. Zresztą od Marianny Popiełuszko – delikatnej i silnej, kruchej i twardej, kochającej, ale nie nadopiekuńczej – każdy może się wiele nauczyć, bez względu na doświadczenie życiowe.

Niewątpliwie atutem książki Mileny Kindziuk są liczne fotografie z rodzinnego archiwum księdza Jerzego Popiełuszki oraz niepublikowane dotąd, poruszające zeznania procesowe pani Marianny.

Warto przeczytać, warto poznać życie Matki, która przylgnęła do krzyża Chrystusa i Jemu powierzyła swoje życie. ***(ak)***

KĄCIK DLA DZIECI

1) KRZYŻÓWKA

Rozwiąż krzyżówkę. Hasłem jest nazwa obrazu, który znajduje się również w naszym kościele.

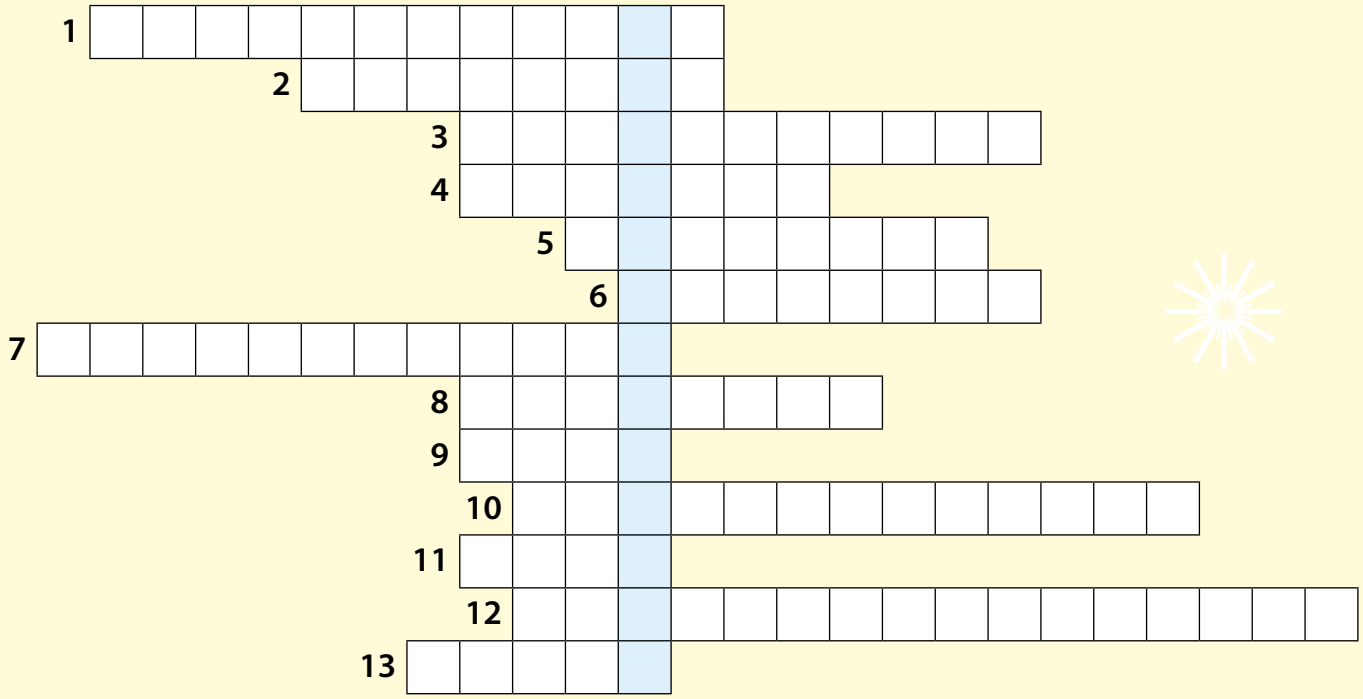

1. Uroczyste przenoszenie, przewożenie relikwii, obrazów i innych przedmiotów kultu religijnego. Obecnie oczekujemy na to wydarzenie w związku z obrazem Jezusa Miłosiernego.
2. Pierwszy dzień Wielkiego Postu.
3. Nabożeństwo pasyjne połączone z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem pasyjnym. Pochodzi z początków XVIII wieku.
4. Inaczej Dzień Pański lub Drugie Przyjście – zapowiedź i przygotowanie do powtórnego przyjścia Jezusa Chrystusa.
5. Pierwsza część Liturgii Godzin odprawiana o brzasku (świcie) nowego dnia na wspomnienie zmartwychwstania Chrystusa.
6. Za sprawą tej świętej siostry odmawiamy koronkę do Miłosierdzia Bożego.
7. Znajduje się w Krakowie Łagiewnikach – Światowe Centrum Kultu Bożego……
8. Duża, woskowa świeca.
9. Czas pasyjny przygotowania do Świąt Wielkiej Nocy. Wielki ……
10. Nabożeństwo wielkopostne, w trakcie którego następuje symboliczne odtworzenie drogi Jezusa Chrystusa.
11. Miejsce wystawienia Najświętszego Sakramentu na zakończenie liturgii wielkopiątkowej.
12. Inaczej trzy dni modlitwy poprzedzające Wielkanoc.
13. Działalność podejmowana przez wysłanników Kościoła zwanych misjonarzami, których celem jest głoszenie Ewangelii wśród ludów niechrześcijańskich.

Hasło:

2) SZYFROWANKA

Odczytaj zaszyfrowane hasło. W tym celu wpisz do tabeli litery w kolejności alfabetycznej, a następnie przepisz do kratek litery odpowiadające poszczególnym liczbom. To zaszyfrowane hasło, które odczytasz, jest także hasłem Kongresu Miłosierdzia oraz Peregrynacji, o których już niedługo będzie można więcej się dowiedzieć w trakcie Mszy Świętych w naszym kościele.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13

M O Ł S E R D Z Ź Ó N A I

Hasło:

6	4	5	8	11	4	3	10	2	12	4	3

13	10	9	2	5	3	6

7	1	2	12	4	3	4

Przygotowała: Dominika Kurek

☺ KONKURS ☺ UWAGA ☺ KONKURS ☺ UWAGA ☺ KONKURS ☺

Zachęcamy naszych najmłodszych Czytelników do rozwiązywania zadań umieszczonych w „Kąciku dla dzieci". Odpowiedzi możesz umieścić na kuponie, którego wzór podajemy poniżej. Prawidłowo wypełniony kupon powinien zawierać: imię i nazwisko, wiek i klasę, numery pytań wraz z odpowiedziami.

KUPON KONKURSOWY - KUPON KONKURSOWY

Imię i nazwisko: _____

Wiek i klasa, do której uczęszczasz: _____

ODPOWIEDZI:

1) _____ _____ _____

2) _____ _____

_____

KUPON KONKURSOWY - KUPON KONKURSOWY - KUPON KONKURSOWY

Nie musisz wycinać kuponu, wystarczy, że przepiszesz potrzebne informacje na kartkę i złożysz ją w kościele **w niedzielę 17 lub 24 lutego przed Mszą Świętą o godz. 11.30**, w specjalnie przygotowanym koszyczku.

Wśród dzieci, które złożą kupony **rozlosujemy nagrody w niedzielę 3 marca, po Mszy Świętej o godz. 11.30.**

Parafia św. Judy Tadeusza w Krakowie – Czyżynach

ul. Wężyka 6
31-580 Kraków
tel. +48 12 647 94 88

e-mail: parafiaczyzyny@gmail.com
www.parafiaczyzyny.pl

Konto parafii: Bank Pekao S.A. oddział w Krakowie, os. Centrum B 1
Numer: 97 1240 4588 1111 0000 5492 0365

MSZE ŚWIĘTE

w niedziele: 7^{00}, 8^{30}, 10^{00}, 11^{30}, 13^{00}, 18^{00}

w inne święta: 7^{00}, 9^{00}, 16^{30}, 18^{00}

w tygodniu: 6^{30}, 7^{00}, 18^{00}

w czasie wakacji: 7^{00}, 18^{00}

Roraty w Adwencie: 6^{30}

Spowiedź święta:
w tygodniu i w niedziele podczas każdej Mszy św.

Odwiedziny chorych z posługą sakramentalną:
ks. proboszcz: I piątek miesiąca w godz. 9^{00}–11^{00}
księża wikariusze: I sobota miesiąca w godz. 9^{00}–11^{00}

Nadzwyczajni szafarze Komunii św.:
zanoszą Komunię św. do chorych w każdą niedzielę i święto po zgłoszeniu telefonicznym (tel. 12 647 94 88), w kancelarii lub w zakrystii

Kancelaria parafialna:
wtorek, środa: 16^{00}–17^{30}
czwartek, sobota: 8^{00}–10^{00}

Biblioteka parafialna:
czwartek: 17^{00}–18^{00}
niedziela: 9^{30}–10^{30}

Poradnia Pomocy Rodzinie:
po ustaleniu spotkania – szczegółowe informacje na stronie internetowej parafii

Poradnia dla narzeczonych:
I i III wtorek miesiąca: 18^{00}–19^{00} – sala na plebanii

Informacje dotyczące życia religijnego naszej parafii znajdują się na stronie internetowej:
www.parafiaczyzyny.pl

NABOŻEŃSTWA

Majowe: w tygodniu – po wieczornej Mszy św.,
w niedziele i święta – 17^{30}

Czerwcowe: w tygodniu – po wieczornej Mszy św.,
w niedziele i święta – 17^{30}

Październikowe (różaniec): 17^{30}

Wielki Post:
Gorzkie Żale: w niedziele Wielkiego Postu – 17^{00}
Droga Krzyżowa: w piątki dla dzieci – 16^{30}
dla dorosłych – 17^{30}
dla młodzieży – 19^{00}
w niedziele Wielkiego Postu – 16^{00}

Pierwszy czwartek miesiąca:
Godzina Święta: 17^{00}–18^{00}

Pierwszy piątek miesiąca:
Spowiedź św.: rano 6^{30}–7^{30}; po południu 16^{00}–18^{00}
Msze św.: 6^{30}, 7^{00}, 17^{00} (dla dzieci), 18^{00}

Pierwsza sobota miesiąca:
7^{40} – adoracja Najświętszego Sakramentu
8^{30} – Msza św. w intencji rodzin parafii, małżeństw oczekujących dzieci, obrońców życia, tych, którzy podjęli Dzieło Duchowej Adopcji dziecka poczętego

Nowenna do św. Judy Tadeusza:
28. dzień każdego miesiąca – 18^{00}

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, Msza św. z czytaniem próśb: środa –18^{00}

Adoracja Najświętszego Sakramentu:
czwartek 17^{00}–18^{00}

Nabożeństwo fatimskie:
niedziela po 13. dniu: maja, czerwca, lipca, sierpnia, września, października
18^{00} – Msza św. z procesją różańcową wokół kościoła

Wieczór z bł. Janem Pawłem II:
I sobota miesiąca – 21^{00}